

Musimy być bardziej zdyscyplinowani

Napisano dnia: 2020-04-04 15:06:43



SUBREGION. Dziś o aktualnej sytuacji społecznej i gospodarczej w kolejnej gminie na ziemi kłodzkiej. Na nasze pytania odpowiada jej władarz:

ROZMOWA Z RENATĄ SURMĄ, BURMISTRZ BYSTRZYCY KŁODZKIEJ

Jak w tym trudnym dla wszystkich czasie przystosowały się do niego instytucje gminy, aby z jednej strony nie narażać pracowników na niebezpieczeństwo, zaś z drugiej - zapewnić bieżącą obsługę interesantów?

- Wiadomo, że teraz pracujemy zdalnie, aby nie narażać pracowników. Dlatego np. w urzędzie jest jeden pracownik w każdym wydziale i pomieszczeniu. Pracownicy otrzymali maseczki i rękawiczki, zapewniliśmy dużo środków do dezynfekcji. Dzięki Bogu, tutaj jakoś sobie radzimy.

Urząd jednak jest nieczynny, można z nami kontaktować się telefonicznie lub poprzez internet. Okazuje się, że nasza społeczność posiada w domach niezbędny sprzęt i świetnie sobie radzi w posługiwaniu się nim. Przesyła wiele spraw drogą elektroniczną. Ale zdaję sobie sprawę z tego, że jest pewna grupa osób, która jednak nie dysponuje komputerem czy laptopem. Z myślą o nich w pierwszej części ratusza, w jego holu ustawiliśmy skrzynkę na korespondencję od interesantów. Papierowa korespondencja przechodzi 24-godziną kwarantanną, a później i tak jest spryskiwana środkami antywirusowymi.

A jak w sytuacji pandemii odnajdują się władze samorządowe: czy odwołanie marcowej sesji rady miejskiej (niewykluczone, że tak stanie się w przypadku kwietniowej) nie spowoduje późniejszego natłoku ważnych spraw?

- Kontaktowaliśmy się z Wojewodą Dolnośląskim, jeśli chodzi o odwołanie tej sesji. Powiedział nam, że było to jak najbardziej uzasadnione. Natomiast teraz mamy informację, iż pomimo tego, że nie mamy w statutach wpisane przeprowadzanie sesji on-line, to jest to dozwolone; nikt z tego powodu nie będzie robił problemu. Dlatego po Świętach Wielkanocnych przyszykujemy się do odbycia sesji z porządkiem przypisanym marcowym obradom, a po niej przystąpimy do tematów zaplanowanych na kwietniową sesję rady miejskiej. Przypuszczam, że do końca kwietnia odbędziemy obie sesje.

Proszę powiedzieć, czy w okresie zwiększonego zapotrzebowania na wodę i wytwarzania większej ilości odpadów komunalnych służby porządkowe zapewniają sprawną obsługę mieszkańców?

- W chwili, gdy już mieliśmy zamknięte granice kraju z powodu koronawirusa, to podobnie jak w przypadku szkół, względem których już na dwa dni wcześniej niż w państwie podjęliśmy ważne decyzje organizacyjne, wszystkie nasze służby też rozpoczęły pracę zdalną. Ale w taki sposób, aby nie zakłóciło to ich sprawnego funkcjonowania w zakresie przypisanych zadań. Od samego początku, zanim pracownicy tych służb wejdą na czyjąś nieruchomość jest przeprowadzone rozpoznanie, czy na jej obszarze przebywają osoby będące w odizolowaniu np. w związku z powrotem z zagranicy. Dopiero w następnej kolejności jest uruchamiana tzw. grupa działania. I tak jest w przypadku naszych wszystkich służb.

Natomiast jeśli chodzi o Środowiskowy Dom Samopomocy, który zajmuje się terapią osób

niepełnosprawnych, to obecnie jego podopieczni nie przychodzą na zajęcia. Nie mniej ten ośrodek cały czas zajmuje się swoimi pensjonariuszami. Tak samo jak OPS. Nie ma wywiadów, nie ma wizji u podopiecznych, jednak przez cały czas pracownicy ośrodka przyjmują telefony, utrzymują kontakty z policją, dla podopiecznych kupują leki czy żywność, które im dostarczają. Wszystko odbywa się na bieżąco.

Czy w związku z przeciwdziałaniem pandemii koronawirusa gmina poniosła dodatkowe wydatki - jeśli tak, to na co?

- Oczywiście, poza już wcześniej wspomnianymi zakupami środków ochronnych dla pracowników doliczmy wydatki na ochotnicze straże pożarne. Mają one na swoim stanie niezbędne wyposażenie w postaci kombinezonów, maseczek, pewnej ilości przyłbic. Zamówiliśmy dla nich kolejne takie wyposażenie i czekamy na dostawę. Wspomnę też, że wsparliśmy nasz szpital w jego staraniach o fundusze na dalszą modernizację; obecnie on również odgrywa bardzo ważną rolę.

Poleciliśmy Centrum Integracji Społecznej zakupienie materiału na uszycie maseczek. Najpóźniej powinien dotrzeć do nas w najbliższy poniedziałek. Zaraz ruszy produkcja i na bieżąco będziemy zaopatrywać w nie naszych mieszkańców.

Osoby prowadzące działalność gospodarczą przez pewien czas nie będą płacić podatków i czynszów, oczywiście z wyłączeniem normalnie funkcjonujących podmiotów. Podczas codziennych telekonferencji wóldarzy gmin, przedstawicieli służb mundurowych i sanepidu ze starostą kłodzkim ustaliliśmy, że na razie nie podejmiemy żadnych decyzji o umorzeniach, natomiast będziemy je prolongować w czasie. W naszej gminie zdecydowaliśmy, że dajemy na to okres do końca czerwca br.

Jaki jest stosunek burmistrz Renaty Surmy do organizowania wyborów Prezydenta RP 10 maja br.?

- Cały czas obserwujemy, jak rozwija się sytuacja. Poprzez wspomniane telekonferencje też o tych wyborach rozmawiamy. Ustaliliśmy, że nasza decyzja w tej ważnej sprawie zostanie podjęta po 10 kwietnia. Aktualnie są przyjmowane kandydatury do gminnych komisji wyborczych. Na dzisiaj do nas nie wpłynęła żadna. Tak więc właśnie po 10 kwietnia będziemy wiedzieli jak ustosunkować się do tych wyborów.

I na koniec tej rozmowy: Jakie są pani rokowania dla miasta i gminy, jeśli chodzi o realizację w najbliższym czasie wcześniej określonych zamierzeń?

- Muszę powiedzieć, że jak martwiłam się o pewne zamierzenia, to dzisiaj wiem, że one są odsunięte w czasie. I pewnie tak jak wszyscy wóldarze spodziewam się, że w naszym kraju, Europie i na świecie pojawią się problemy z gospodarką. Nas to również dotknie i na pewno będzie ciężko. Dlatego, aby przezwyciężyć trudności musimy być - na przykład wzorem Korei Południowej - bardziej zdyscyplinowani.

A póki co ponawiam apel: **Gdziekolwiek jesteście, nośmy maseczki, a jeśli możemy, to siedźmy w domu.**

Dziękujemy za rozmowę

(bwb)